

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Października r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 30 września.
(z Gazety Senackiej)

z Bożej Łaski

M Y A L E X A N D E R I,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECZ ROSSYI;
etc. etc. etc.Objawiamy wszystkim wiernym NASZYM
poddanym.W dniu 30 sierpnia, NASZA Kochana Bra-
towa, WIELKA XIEŻNA ALEXANDRA FEDEROWNA,
Małżonka Kochanego Brata NASZEGO, WIELKIE-
GO XIAŻĘCIA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, rozwiązana
została od ciąży, przez powicie NAM Synowicy,
a Ich CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Córki, nazwanej
OLGA.To CESARSKIEGO Domu NASZEGO pomno-
żenie uważamy za nowy okaz błogosławieństwa Nasy-
wyższego, na NAS i na PAŃSTWO NASZE wylanego,
i dla tego, obwieszczając to wiernym NASZYM Pod-
danym, zostajemy przekonani, iż wszyscy oni z NAMI
zabiosa do Boga dziekczynienia i modlitwy, za szcze-
śliwe hodowanie się i doskonalenie Nowonarodzonej;
ROZKAZUJEMY pisać i mianować we wszystkich
sprawach, gdzie wypada, tę Kochaną NAM Synowi-
cę, Nowonarodzoną WIELKĄ XIEŻNICZKĘ, JEJ CE-
SARSKĄ WYSOKOŚCIĄ.Dan w mieście Wiedniu dnia 8 września,
roku od Narodzenia Chrystusa 1822 a Panowania
NASZEGO dwudziestego drugiego.Na autentyku podpisano własną JEJ CE-
SARSKIEJ MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Wilno dnia 9 października.

Biblioteka Uniwersytetu Imperatorskiego Wi-
leńskiego otrzymała w darze, przysłane z Czerni-
howa od tamecznego Polimeystra Pana Majora
Antoniego Szyłańskiego, dzieła należące do liczby
rzadkich, mianowicie dwa pisma kontrowersyjne
sławnego w wieku siedemnaście teologa kościoła
greko-ruskiego Joanicyusza Galatowskiego, jedno
pod tytułem *Skarb pochwały z każdej nauki wy-
wołanej do skarbnicy Najsłodszej Bogarodzicy
Jelckiej*, w Nowogrodzie Siewierskim r. 1676 dru-
kowane, a drugie *Rozmowa Białocerkiewska de
Hierarchia Ecclesiae*, w Kijowie podobno około ro-
ku 1663 wydane. Innych tytuły następne: 3) Ja-
na Kreczmera Konsyderacye duchowne, podobno
w Wilnie około roku 1648 drukowane; 4) Gemini
Fratres Sancti Cantius et Cantianus Vitebsci in
scenam dati. Vilnae, 1693; 5) Kamień przeciw-
ko kamieniowi, to jest refutacya Kamienia w Ki-
jowie wydrukowanego przeciw zwierzchności tak
Piotra s. jako i następców jego biskupów rzym-
skich z ksiąg słowiańskich, przez X. Theophila
Rutkę S. J. Lublin, 1690; 6) Sen słodki pobożney
śmierci Krystyny Woynianki Kunciewiczowej
Kazaniem pogrzebowym w cerkwi łyskowskiej
d. 8 febr. anno 1685 przez W. X. Józefa Pietkie-
wicza. Z. S. B. tłumaczony. Bez wyrażenia mie-
jsca druku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W przeszłym tygodniu przybył do tutejszej
Stolicy Wielki Xiążę Rossyyski Michał, i stanął
w pałacu Belwederskim, mieszkanie letniem swe-go dostojnego Brata, Wielkiego Xiącia Konstan-
tego.Generałowie woysk Rossyyskich Charytonow
i Aledyński przybyli do Warszawy. Znajdują
się od dni kilku w tutejszej stolicy przejeżdżają-
cy angielscy oficerowie, James Stöpfod pólkownik
i Maryni Cabert Pulton kapitan.(z Kurr. Warsz.) Aby bydy zapisanym do
zięgi obywatelskiej, pomiędzy innemi dowodami
potrzebny jest także dowód złożoney przysięgi na
wierność MONARSZE. Ostateczny termin do zło-
żenia takiej przysięgi wkrótce upływa.Wexlarze kupują dukaty helen. po zł. 20
groszy 9, przedają po zł. 20 gr. 14, assygnaty ros.
100 rubli, kupują po zł. 177 gr. 15, przedają po
zł. 179. Na złocie polskiem dają 5 od 100.Ogłoszonym został prospekt na dzieło. *Hi-
storia Alexandra W.*, mające wyiść z druku w
przyszłym miesiącu, w języku francuzkim, druko-
wać się będzie w Warszawie Autorem jest *De-
metrius de Gohdelas*, doktor filozofii i dyrektor
szkoły centralney w Jassach. Prenumerata przyy-
muje się w Warszawie na Krakowskim przed-
mieściu N. 416, u P. Kirkow, po zł. 8.W zeszłym tygodniu zgromadzenie tuteja-
szych kowalów z parady przeprowadziło swoją
gospodę na ulicę piekarską, mnóstwo ludu towa-
rzyszyło temu obrzędowi, którymiś odbył świetnie
i porządnie. W niektórych miastach angielskich
takie obrzędy odbywają się z wielką uroczysto-
ścią i znacznym kosztem.

A U S T R Y A

Wiedeń, dnia 5 października.

(z Dostrzegacza Austriackiego.)

Listy z Sylistryi pod 21 września donoszą,
że pomienionego dnia przybył tam, w podróż
swę do Konstantynopola, nowo mianowany C. K.
Internuncyusz, Baron Ottenfels. Podług tychże
listów, odbyła się w Sylistryi d. 21 uroczysta in-
stallacya Hospodarów obu Xieztw (*Sturdu* na
Mulanach, a *Ghiki* na Wołoszczyźnie). Ostatni
oczekiwany był w Bukarescie na d. 26 września.
Woyska tureckie wyszły po większej części na-
powrót za Dunaj; mała liczba znajdujących się
jeszcze na lewym brzegu tej rzeki korpusów, za
przybyciem Xiącia uda się także napowrót.Dziś zrana wystąpiła w parady tutejsza
załoga, przed Xiąciem Wellingtonem. Xiążę w
mundurze feldmarszałka austriackiego, ozdobiony
tylko wielkim krzyżem orderu Maryi Teresy,
zrana o godzinie 9 udał się konno w towarzy-
stwie feldmarszałka Hrabiego Bellegarde na plac
parady, gdzie go dowodzący jenerał, Margrabia
Sommariva, na prawem skrzydle grenadyerów, z
należnymi honorami wojskowymi przyjął, poczem
Xiążę w towarzystwie obecnych tu jenerałów prze-
jechał przed frontem. Xiążę po przeciągnięciu
przed sobą oddziałów woyska, udał się w towarzy-
stwie jenerała napowrót do swego mieszkania.
Mieszkańcy Wiednia, miłośnicy wszelkiego wido-
wiska wojskowego, zgromadzili się i dziś w mno-
giej liczbie. Mgła rozszalała się za przybyciem
Xiącia i najsłodsza pogoda sprzyjała parady.Xiążę Wellington udał się dziś po południu
w podróż do Weroni.

HISZPANIA.

Madryt, dnia 15 września:
(z Gazety Warszawskiej.)

Królowa już prawie zupełnie wyzdrowiała, i codzień przejeżdża się z Monarchą, małżonkiem swoim, do *Buon Retiro*, i bez straży wojskowej.

Wczora i onegdaj zamknięto rogatki tutejszej stolicy, wcześniej niż zwyczajnie, co, jak słychać, pochodzi z ostrożności: gdyż przed kilku dniami pokazał się o milę oddział powstańców. Dowodzi nim kanonik toledański; wynosi zaś 150 jazdy i 200 piechoty. Dwa bataliony wyszły na jego rozproszenie.

Minister wojny zwołał wczora wszystkich jeneralnych inspektorów wojska, i żądał, aby w przeciągu 24h miesięcy dostawili 40,000 wojska. Hrabia *Abisbal* oświadczył, iż co się tyczy piechoty, może ją dostawić we 40 dniach, byleby miał pieniądze. Minister wyznaczył zaraz potrzebny fundusz.

Kanonik *Villanueva* z *Cuenca*, został mianowany posłem do Rzymu.

Korweta *Arethusa* wypłynie wkrótce i krążyć będzie przy brzegach Biskai, aby rojalistom tamiecznym nie dostawiano broni i potrzeb wojennych.

Dnia 18.—Kazano wymazać z listy wojskowej jenerała Barona *Eroles*, marszałka polnego Vice-hrabiego *Quesada*, jenerała *O'Donella* i brygadiera Filipa *Freyres*. Wszyscy utracili nadto wszelkie uposażenia, znaki honorowe i godność, za to, iż opuściwszy swoje chorągwie, powstałi przeciw konstytucji.

Jenerał *Mina* wydał w *Lerydzie* odezwę, w której zachęca wszystkich mieszkańców miast i wsi, aby zbrali się pod jego chorągwie, dla zniszczenia band powstańców.

Zamiary powstańców w Katalonii (pisze *Dziennik Universal*) zdają się być bardzo rozciągłe: gdyż nie tylko chcą opanować wszystkie przełomia przez Pireneje, ale nawet stać się panami brzegów Katalonii, tam uzbroić okręty i przeciąć wszelki związek między *Barcellona* a innemi portami.

Zaldivar pokazał się znowu w Andaluzji. Dnia 5 b. m. napadnięty był pod *Xeres* przez oddział jazdy; lecz go pobił, i wziął w niewolę dowódcę jego, tudzież wielu żołnierzy, których wszystkich nazajutrz rano kazał rozstrzelać. Wyślano przeciw niemu kilka licznych oddziałów.

Od granic hiszpańskich dnia 14 września.
(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z *Bajonny*, iż z obu Kastylii śpieszy wojsko do Biskai i Nawarry; liczą go do 10,000. Do d. 24 b. m. cały kordon pograniczny ma być zupełnie osadzony. Już 2000 ludzi weszło do *Vitorji*. Artyllerya przybyła z Gallicji. Osada w *St. Sebastian* została wzmocniona. W *Irun* spodziewają się dwóch batalionów piechoty liniowej. Do *Bajonny* przybywają zewsząd emigranci hiszpańscy, mianowicie księża.

Gazety *Monitor* i *Gwiazda*, zbijając całkowicie doniesienia o pobiciu *Quesady*, donoszą co następuje: „*Trapista* i *Quesada* mając blisko 12,000 wojska, stoczyli niedaleko *Buklasteo* bitwę z wojskiem konstytucjonistów, i po 15to-godzinnej walce, odnieśli zupełne zwycięstwo. Jedney nieprzyjacielskiej kolumnie, z 500 ludzi złożoney, udało się przedrzeć aż do *Venasco*, *Trapista* poszedł za nią w pogon, i przymusił osadę do oddania się we 24ch godzinach na łaskę zwycięzcy. *Trapista* spodziewał się jeszcze tego samego dnia opanować miasto. Z drugiej strony *Quesada* ścigał uciekającego nieprzyjaciela na drodze do *Tremp*.

Dziennik Echo du Midi pisze o jenerale *Quesadzie* co następuje: „Jenerał ten zawsze posłuszny, jak być powinien każdy waleczny rycerz, złożył naczelne dowództwo, gdyż tak junta postanowiła. Niewiadomo kto będzie jego następcą. Zdaje się, iż skoro zostanie wybrany, natychmiast ruszy ku *Madrytowi*, gdzie wojsko wiary jest z niecierpliwością oczekiwane. W *Madrycie* panuje pozorna spokojność, ale od czasu posuwania się wojska wiary, potrzebą można przytłu-

mięne poruszenie i niewątpliwe życzenie zrzućcia jarzma rewolucjonistów.

Inny znowu dziennik, donosi, iż junta powstańców z Nawarry, po klęsce, jaką wojsko wiary poniosło, chciała się schronić do Francji, lecz jenerał *Espinosa* schwytał jej członków w okolicach *Irati*.

W Biskai konstytucjonisci napróżno ścigają geryllasów. Konstytucjonisci mieli spalić jeden klasztor, sądząc, iż w nim są ukryci rojaliści. Rojaliści napadają wsie i zabierają młodzież zdadną do wojska. Przewijają gońców i odbierają im listy, co utrudza handel z Francją. Zrabowawszy dom szwagra jenerała *Mondizabal*, porwali go z sobą, a zawlekłszy w góry, odebrali mu życie przez geokrotne pchnięcie sztyltem.

Dnia 16.—Rojaliści wyszli z całej prowincji Nawarry, wyjawszy tylko zamek *Irati*, zbierając siły swoje w Katalonii, gdzie myślą stanowczą bitwę stoczyć. Słychać, iż Baron *Eroles* wspólnie z *Quesadą* i *Trapistą*, pobił *Torreyora*, a nawet wypędził go z Katalonii. W *Irati* ma być tylko 500 do 600 ludzi.

Dnia 16 b. m. słyszano w *Perthus* strzelanie z dział i ręcznej broni, które, jak się zdaje, pochodziło z okolicy *Rosas*.

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z *Madrytu* pod 18 września: *Gazeta Universal* umieściła manifest, z napisem: „Król do narodu hiszpańskiego“ i z podpisem Króla, datowany dnia 16 września. Całe to pismo przepelnione pochwałami teraźniejszej konstytucji, jest szczególnie wymierzone jakoby przeciw „odrodnemu pokoleniu niegodnych dzieci oyczyzny“. Wzywa żołnierzy do podwojenia usiłności, księża zaś do gromienia na kazaniach tych, którzy znieważają poświęcone prawa i ołtarze.“ Pisarze też, którzy „opiniują, tę królową narodów, kierują“ nie mają trawić czasu nieczynnie, ale „zedrzyć maskę nieprzyjaciółom wolności.“ Zamknięcie jest następujące: „Polegam na was, na waszém wewnętrznem i szczerem zjednoczeniu się, na dzielnym przykładaniu się naczelników politycznych i innych władz konstytucyjnych, na stałości czynnego wojska i milicji narodowej, w celu dokonania wielkiego dzieła, naszego politycznego odrodzenia się, dla doprowadzenia go do tej wyniosłości, przeznaczoney dla owych cnotliwych narodów, które w tak wielkiem mają poważeniu wolność, na jaką ona zasługuje. Moja władza, moja powaga, moje usiłowania zawsze dążyć będą do osiągnięcia tego celu.“

Gazeta berlińska umieściła także cały wyżej pomieniony manifest z tym przypiskiem z *Dziennika Sporów*: „Ministryum i *Deputacya* nieustająca, której władza jest nieograniczona wymogły na Królu podpisanie manifestu, sprzyjającego partyi rewolucyjnej. Nadzwyczajne Kortezy mogłyby poddać konstytucję z 1812 roku pod rewizję, zakończyć zgubną walkę partyi. Ośm lat, których upływanie miało być potrzebne do proponowania rewizji, upływa właśnie w tej chwili.

PRUSSY.

Berlin dnia 8 października.
(z Gazety Warszawskiej.)

Rada nadworna *Bork*, należąca do wydziału interesów zagranicznych, wyjechał stąd gońcem do *Werony*.

ANGLIA.

Londyn, dnia 24 września.
(z Gazety Warszawskiej.)

Lord *Liverpool* wczora zawarł śluby małżeńskie z *Mis Chester*. Ślub błogosławił Biskup tutejszy.

P. O'Meara został wymazany z listy chirurgów morskich. W uwiadomieniu, które mu admiralicya o jego losie donosi z oświadczeniem swojego nieukontentowania, wyrażono, że sam to na siebie ścigał, szczególnie przez doniesienie niedawno ogłoszone, jakoby Jenerał *Lowe* chciał go na wyspie *Heleny* uwieścić, przekładając mu

jak korzystną byłaby śmierć Bonapartego dla całej Europy, i że położenie jego (O' Meara) jako lekarza, trudnem niezmiernie było, z powodu sposobu, jakim P. Lowe mówił o tej okoliczności.

„Lordowie Admiralicji, zawiera reskrypt, nie mogą wahać się w uznaniu tego doniesienia za fałszywe i potwarcze; lecz gdyby nawet było rzeczywistém i WPanu w tak haniebnym sposób, to oświadczenie pośrednio lub bezpośrednio uczynione było, tedy należało WP. uwiadomić o tem rząd, lub przynajmniej najbliżej stojącego Admirała. Tak niegodziwy zamiar, któryby nie tylko osobisty charakter Jenerała Lowe, ale, co więcej znaczy, honor narodu splamił, nie powinien być dwa lata w głębi serca WPana pozostać, aby go później wydać przez osobistą zemstę nad jenerałem Lowe. A zatem, albo to oskarżenie jest fałszywe i potwarcze, albo nie zostaje WPanu żadna droga uniewinnienia się, dla czego jego wydanie tak długo wstrzymywał.”

Jeszcze przed wyjazdem Xięcia Wellingtona, rozeszły się liczne zmyślane wieści. Powiadano, że na jego życie zamachy czyniono; że spiącemu wiano w ucho ciekłą truciznę; głoszone, że jakiś porucznik oskarżony był o zamiar odebrania mu życia; wszystko zaś stąd poszło: Młody jeden porucznik morski, na polowie zółdu będący, krewny pewnej osoby, posiadającej znakomity urząd w sądownictwie w Indjach, przepędzając przeszłą zimę w Parvżu, dał się słyszeć z groźbami na życie Xięcia Wellingtona. Gdy w miesiącu marcu do Londynu powrócił, jego krewni osądzili za rzecz konieczną, jako cierpiącego pomieszanie zmysłów, osadzić w domu wariatów, skąd od miesiąca został wypuszczonym. W tym przeciągu czasu pisał wiele listów groźnych do Xięcia, i przekonało się, że to było jego chorobą: policja przeto użyła wszelkich sposobów zabezpieczających życie Xięcia Wellingtona. Nareszcie przed tygodniem znaleziono tego oficera, i do poprzedniego mieszkania odprowadzono, gdzie pod pilnym dozorem zostaje.

(z Gaz. Warsz.) Pan Canning kazał sobie postawić łóżko w wydziale interessow zagranicznych, aby mógł dłużej pracować.

G R E C Y A.

(z Kor. Warsz.) Spektator wschodni umieściwszy list z Argos, zawierający wiadome nam szczegóły, czyni nad Grecją następujące uwagi: „Pisaliśmy podług naszego sumienia i wewnętrzznego przekonania; znaliśmy już ludzi i rzeczy dostatecznie, tak, iż nie powinniśmy się obawiać, abyśmy się w naszym przepowiadaniu mylili. Miano tyle dobroci, iż uwierzono, że słowami można rzeczom życie przywrócić, i grano komedją, która śmiech tylko wzbudziła, gdyby jej obrót nie był tak traicznym. Ponieważ się rozwiązanie zbliża, więc będzie można osądzić, czyśmy źle przewidywali, lub czyśmy tylko przez poohlebstwo dla muzułmanów, tak smutne prawdy grekom wróżyli, z których oni powinni byli korzystać. Znawdowali się tak na nas łaskawi, a to niedawno, iż donieśli, że piszemy mając dobytą miecz nad karkiem naszym, lecz, jak się zdaje, donoszący zapomnieli, że ten, który się miecza lęka, mógłby się być pierwiej sztyletu obawiać. Obowiązkiem naszym jest prawdę mówić, i sądzimy, żeśmy tego obowiązku dopełnili.

Oplakujemy los greków, lecz sami sobie te klęski przypisać powinni. Mając jakąkolwiek znajomość topografii i statystyki swojego kraju, nie byłiby tak lekkomyślnie rozpoczęli powstanie, którego skutki co chwila okropniejsze dla nich się stają. Wiemy co na ten zarzut grecy odpowiadają, że się spodziewali pomocy od krajów europejskich: lecz jakim końcem, jakim prawem? Cóżby za korzyść wynikła z wielkiego zaburzenia krajów, z powszechnego pożaru? Oto: krew i popiół. Czyż rozum nakazuje czynić taką ofiarę, końcem zadowolenia dzikich urojeń, końcem wykonania rzeczy niepodobnych. W tych okolicznościach i w tym biegu wypadków, których skutki stokroć sroższemiby się stały, gdyby wojna zewnętrzna

wybuchnęła, można powiedzieć, że z korzyścią Wschodu, Europy i Grecji, Austria dała dowód mądrości w postępowaniu, które ją znamionuje. W obecnym stanie rzeczy sądzimy, że jedno tylko życzenie, ożłowiek łączący zdrowy rozsądek z czułością serca, mieć może, to jest: aby to, co się należy spokojności i bezpieczeństwu ludów, połączone byż mogło z obowiązkami ludzkości: właśnie jest to zadanie, którego rozwiązaniem dwory europejskie nieprześcannie się zajmują, i które zapewne z powszechnem zadowoleniem rozwiążą.”

F R A N C Y A.

Paryż dnia 25 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Monitor donosi pod artykułem z Wiednia: „Dostrzegacz Austriacki umieścił całkowite tłumaczenie mowy jenerałego prokuratora Marchangi, mianey w sprawie spiskowych roszelskich czyli Węglarzy. Pewna znakomita osoba nayswięzlejszy tę Wyborną mowę pochwaliła, mówiąc, że jest godną, aby ją złożyć na stole, przy którym się kongres odbywać będzie.”

(z Gaz. Warsz.) Monitor obiecał podać obszerniejsze szczegóły o zamiarze uwolnienia 4ch uwięzionych za spisek w Roszelli, lecz przestał na powtórzeniu tego, co dziennik Gwiazda ogłosił. Gazeta Codzienna dodaje, iż młody uczeń szkoły lekarskiej, który chciał przekupić dozorców, zowie się Marque. Oprócz niego, uwięziono oraz dwóch ludzi, którzy z nim byli w porozumieniu, lecz nie mieli związku z uwięzionymi w Bicetre. Podobnie wszyscy lekarze i chirurgowie z Bicetre siedzą w areszcie, a naczelnik lekarze i chirurgowie muszą pełnić ich obowiązki. Zapewniał między innemi Marque dozorcę więzienia, żeby się niczego nie lękał: gdyż policja Panów (des Messieurs, rozumiejąc pod tym wyrazem pewne osoby) możniejsza jest od policji rządowej. Dwóch z pomiędzy tych Panów było nieobecnych, i dla tego dawał mu tylko 10,000 fr., a resztę, to jest 50,000, miał dostawić nazajutrz. Ale kiedy Marque to mówił, sędzia pokoju i brygadier żandarmerji słyszeli ukryci, a potem wypadłszy pomałi go.

Dnia 21 b. m. o godzinie 5tej zrana, Boies, Pommier, Goudin, i Raoulx, mający po lat od 25 do 27, pod mocną strażą zostali sprowadzeni z Bicetre do więzienia Conciergerie. Wkrótce potem posłano do nich xięży do posługi duchowney. W godzinę przyszedł do nich prezes sądu kryminalnego, P. Montmarque, z tajnym pisarzem i protokolistą. Jedne dzienniki twierdzą, iż przyszedł dobrowolnie; inne zaś wyrażają, iż Pommier chciał się z nim widzieć, dla wyjawienia mu ważnych rzeczy; inne nakoniec zapewniają, iż Pommier podał w rzeczy samej do protokołu ważne zeznania. Przed południem, prezes bawił z nimi półtorej godziny, a po południu między godziną 2 i 3, przerwał publiczną sesyą dla udania się do nich. Niewiadomo co zaszło między nim a uwięzionymi. Słychać, pisze jeden dziennik, iż Król skłaniał się do utaskawienia, i że zeznania obwinionych, byłyby przyczyną do złagodzenia ich kary; gdy jednak obstawali przy upornym milczeniu, i gdy zamiar uwolnienia ich przed kilku dniami, nie zostawił żadnej wątpliwości, iż byli narzędziami tajnych zwierzchników, przeto sprawiedliwość i surowość zająć musiała miejsce łaski i względów. Gdy dnia tegoż o godzinie 5tej wieczorem, na dwóch wozach jechali na miejsce śmierci, wojsko liniowe stało uszykowane po obu stronach ulic, a dwa place, przez które ich prowadzono, tudzież przyległe ulice, osadzone były żandarmami pieszymi i konnymi, i użyto wszelkich środków dla zapobieżenia rozruchom. W dalszym opisie nie zgadzają się gazety. Dziennik Rozpraw twierdzi, iż każdy z nich miał przy sobie xiędza; iż zdawał się uważać pilnie na ich napomnienia i rady; i że przy ruszowaniu wszyscy czterey z głębokimi uszanowaniem całowali krzyż. Gazeta Francji utrzymuje, że Boies i Goubin nie uważali na mowy duchownychi oglądali się na prawą i na lewą, iż kłaniali się śmiało. Dwaj inni okazali większą przyzwoitość;

i pobożność. Na rozstrzeleniu zawołał *Goubin*: Niech żyje wolność! Słów *Boriesa* mało słyszano. *Konstytucjonista* pisze tylko: że nim na rozstrzelenie weszli, uściskali się serdecznie, i ani na chwilę nie utracili spokoyności, odwagi i uległości losowi. O godzinie pół do 6tej zostali straceni. *Monitor* donosi o tém w jednym wierszu: „Czterey skazani odnieśli swoją karę na placu *de Grève*.”

Policya kazała uwięzić 8 szkotów i irlandczyków podejrzanym o należenie do sekty węglarzy.

Dwaj komisarze policyjni w *Lugdunie* udali się do loży wolnych mularzy zwaney *Mema plus*, i z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, zabrali wszystkie papiery, listy, protokoły i t. d.

List z *Poitiers* (pisze dziennik *Gazette*) donosi, iż liberaliści tameczni wynaleźli osobliwszy sposób unieważnienia całej sprawy *Bertona* i spółników jego; chcieli uwięzić jednego z sędziów przysięgłych. Słychać, iż los ten przeznaczili jednemu z tych, który niedawno piastował ważny urząd w *Poitiers*, i dla tego był w nienawiści u liberalistów. Miano na niego napadnąć w czasie przechadzki i porwać, szczęściem jednak, udał się w inne miejsce, nie tam, gdzie na niego oczekiwano.

Jenerałny adwokat podał do sądu skargę na adwokata *Drault* o to, iż nie chciał się podjąć poleconey sobie z urzędu obrony jenerała *Berton* w *Poitiers*, z powodu, iż jenerał nie może w nim pokładać zaufania. Sąd odrzucił tę skargę, dla nieprawności zapowzu.

Na odprawioney tu w *Paryżu* processyi do góry *Kalwaryi*, znajdowało się blisko 60,000 ludzi. Żołnierze, których było 700 do 800, okazali wielką pobożność. Widziano także niemało oficerów i urzędników. Podczas rewolucyi postawiono na byłą szynkownia na miejscu ołtarza; teraz przywrócono ołtarz, mający 40 stop wysokości. Po kazaniu xiędza *Janson*, prowincyała *Missionarzy*, blisko 7000 ludzi obojey płci uknęło przed krzyżem, wydając okrzyk: *Niech żyje Król! Niech żyją Burbonowie!* i zapisało się do bractwa Krzyżaków.

List z *Bajonny* donosi, iż dnia 22 b. m. spodziewano się tam przybycia 15,000 wojska z głębi Francyi, i że pod *Pireneami* wschodniemi zbierze się 40,000 wojska. Uzbierania wojenne idą z pośpiechem. Niemasz wątpliwości, iż przedsięwzięta będzie wyprawa, a przeciwko komu, łatwo można zgadnąć. Wojsko wiary w Katalonii oczekuje tylko przybycia nowego jenerała, i zaraz wyruszy. Wkrótce spodziewać się trzeba ważnych wypadków w Hiszpanii. *Paryżki* dziennik *Biała Chorągiew* pisze w tej mierze: „Nadszedł dla Francyi czas dania dzielney pomocy nieszczęśliwemu *Burbonowi*, który panuje w Hiszpanii, a z którym zbuntowani, poddani jego, tak haniebnie się obchodzą.”

Jenerałowi *Eguia* i półkownikowi *Abreo*, którzy są dowódcami wojska wiary, oświadczone w *Bajonnie*, aby się stamtąd oddalili, i zaniechali swych działań na tej stronie granicy francuskiej.

Paryż, dnia 27 września.
(z *Gazety Warszawskiej*)
Król dla słabości zdrowia nie wyjeżdżał dzisiaj, lecz mimo tego pracował z *Margrabią Lauristonem* i *Hrabią Villele*.

Wczora przybył tu goniec wysłany z *Wiednia* do wydziału interesów zagranicznych. Przywiozł także listy *Xięcia Castelcicola*, posłowi neapolitańskiemu.

Gazeta Kuryer, umieściła dnia wczorayszego długi artykuł o teraźniejszym kordonie zdrowia, który w skutku dekretu królewskiego z d. 22 września, nazywa się teraz korpusem obserwacyjnym. Dzisiejszy *Dziennik Rozpraw* zawiera na ten artykuł odpowiedź, której dążenie okazuje się z następującego jej początku. „Jakże trudno jest dogodzić naszym liberalistom! Mówią nieustannie o utrzymaniu naszej godności narodowej, a powstają na środek zmierzający do zastonięcia naszego

kraju od napadu; starają się nawet wynaleźć tajemny zamiar w urzędzeniu, które z powodu jawnych i powszechnie wiadomych przyczyn, stało się koniecznie potrzebnem.” Dalej oddaje tenże dziennik sprawiedliwość teraźniejszemu ministrom francuzkim, iż pierwsi od przywrócenia prawego tronu, okazują w postępowaniu swoim zupełną energią, i tak mówią: „Z początku kordon ten był istotnie potrzebny z powodu żółtej gorączki, lecz teraz wszczęta wojna domowa, czyni potrzebnymi środki bezpieczeństwa, które prawo narodów usprawiedliwia. Przez świeże zamienienie kordonu zdrowia na korpus obserwacyjny, objawiła Francya publicznie i godnie, jak przystoi na wielki naród, powody, dla których na dłuższy czas jeszcze zatrzymała wojsko na granicy. Nowe to nazwisko, nie ma w sobie nic nieprzyjacielskiego, groźnego lub obrażającego. Nie może żądać Hiszpania, aby w czasie rozruchów w Nawarrze i w Katalonii, Francya wystawiała granice swoje na rabunki i mordy, lub otwierała w portach swoich przystęp zarazie. Liberaliści francuzcy, dla tego tylko uskarżają się na korpus obserwacyjny, że się lekają, aby obecność jego, nie wzmogła odwagi hiszpanów, którzy uzbrają się przeciwko stronnictwu rewolucyjnemu. Gdyby Francya chciała się mieszać do niesnasek Hiszpanii, oświadczyłaby to bez bojaźni; lecz zdaje się, iż żadne mocarstwo tego wdania się nie pragnie. Europa umie rozróżnić stronę bezkoszulków i stanów, które łącznie ze sprzymierzonymi mocarstwami, walczyły z *Bonapartem*.”

AMERYKA.

Mexyk dnia 28 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kapitan *Dyle*, dowódzący okrętem *Kryštofor*, przybył dnia 8 września do *Liverpool* z *Bahii*, skąd wypłynął d. 15 czerwca, powiada, że *Bahia*, (*San Salvador*) jest zewsząd obleżona, tak, iż trudno, aby jaki okręt mógł wkrótce stamtąd odpłynąć.

Listy z *Bahii* pod d. 14 czerwca pisane, donoszą, iż rząd portugalski postanowił obracć to miasto za skład wojenny i za punkt środkowy dalszych działań w *Brezylji*. Położenie tego miasta jest bardzo dogodnie, a okolica dostarcza korzyści niezauważających się w żadney inney. Tameczny dowódca europejski postanowił do ostatniego się opierać. Pod koniec lipca lub na początku sierpnia wyprawa z *Lisbony* wysłana, miała wzmocnić osadę w *Bahii*.

Podług doniesień z *Puerto Cabello* panuje tam wielka niedza, żołnierze królewscy, głodem przyciśnieni, przechodzą na stronę nieprzyjacielską. Szczęściem, że kolumbianie nie są tak mocni na morzu, iżby mogli zabronić dowozu żywności. *Bolliwar* jest spodziewany w *Caraccas*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) W Szwecyi i Anglii dało się uczuć trzęsienie ziemi.

W *Madrycie* autora obelżywego pisma, pod napisem: „trzeci list Królowey *Wettina*.” (Dom królewski saski, jak wiadomo, pochodzi od *Hrabiów Wettin*) osadzono na sześć lat więzienia. Pismo zostało skonfiskowane.

Za jedną z przyczyn, dla których więcej się po *Panu Canning* jak po zmarłym *Lordzie Londonderry* dla greków spodziewać można, przyczyną, że ostatni nie umiał pogrecku, i w ogólności nie wiele wiadomości literackich posiadał. *Pan Canning* zaś jest mężem uczonym.

Znaczna flota z okrętów angielskich, francuzkich i hollenderskich złożona, ma się zebrać na morzu śródziemnem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 października rubel srebrny 3 rub. 79½ kop., czerwony złoty now. r. 11 kop. 75, stary r. 11 kop. 55, imperyal r. 36 kop. 82½.

Wilno dnia 9 Października Roku 1822 v. s.

Dzieje Dobroczynności.

Numer 33 Dziejow Dobroczynności zawiera następujące materye: Stan Kollegium zajerskiego i suchyńskiego czyli szkół duchownych i świeckich, w Olyce przy kollegiacie. Towarzystwo dobroczynności w Mińsku. Otwarcie szpitala Maryańskiego. Dom obłąkanych na umyśle i sposób ich leczenia w Moskwie. Jan Koreniew protorej w Orlowie. Szkoła przemysłowa na wzor Hofwilskiej w Kantonie Glarys. Towarzystwo przyjął cudzoziemców nieszczęśliwych w Londynie. O życiu H. A. Franke założyciela domu naukowo-sierociego w Halle. III. Opis pojedynczych części zakładu: A) Dom sierot właściwy, B) Pedagogium królewskie, C) Szkoła łacińska, D) Szkoła niemiecka, E) Stół bezpłatny w domu sierocym. Bulla papieża Urbana VI o pierwiastkowym ustanowieniu biskupstwa w Wilnie, z aktem jej wykonania przez Dobrogosta biskupa poznańskiego: po łacinie i po polsku. O kredycie i o bankach. Stan domu Towarzystwa dobrocz. w lipcu i sierpniu.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski massy JW. Johanny Horaynowy Podkomorzan. Wileń. Kanoniczki Warszawskiej przez wyrok oczewisty w dniu 16 septembra 1822 roku ogłoszony, dopełniwszy satysfakcyę w konkursie połączonego kredytora przez rozdział dóbr Petasz w powiecie Wileń. położonych, o tém dla przyspieszenia wiadomości w Królestwie Polskim mieszkających, jakoto: sukcesorów zesłej Anny Puławskiej, Sołnowskisy, Bergondzonich i Milonjowej niniejszą awizacyą zamieszcza i do objęcia sched wydzielonych wyzwa, jak oraz, że wykonanie juramentów na realności zarekognoskowanych summ, do dnia 1 stycznia następnego roku powinno być załatwionem, uprzedza. Stanisław Karczewski Regent.

A r e n d a.

1. Jeśliby kto życzył mieć do najęcia lokacyą przystoyną, ze stajniami i wozowniami, miesięcznie, lub jak się podobzi, niech się adresuje na Sto Michalską ulicę do domu Xęcia Generała Puzyn pod N. 119. gdzie w każdym czasie mieć takową może za cenę dla lokującego się nayszybszą, o czym aredowany posesor tej kamienicy uwiadomia. Józef Cybulicz.

2. Niżej podpisany aprobowany Dentysta, ma zaszczyt uwiadomić Przświetną Publiczność, iż ma zamiar zostania w Wilnie przez całą zimę, i że mieszkanie swoje przeniósł do domu W. Dok. Liboszyca przy ulicy Niemieckiej.

Józef Neumark.

2. Jan i Eleonora Hermanowie, utrzymujący publiczną pensyą poci żeńskiej, oznajmują znajomym i korespondentom swoim, iż z domu JP. Wagnera, gdzie dotąd mieszkali, przenieśli się, od s. Michała roku idącego, do domu Nisz-kowskiego, dziś do sukcesorów należą-

cego, sytuowanego na rogu Łotoczka pod N. 89.

3 Roku 1822 miesiąca 7bra 23 dnia. Sąd podkomorsko-taxatorsko-exdywizorski, dekretem remissyjnym Sądu Ziem. Wolkow. 1820 julii 23 zapadłym ustanowiony w folwarku Sedelnikach w tymże powiecie leżącym do WW. Rewieńskich należnym agitowany, w terażniejszym poustawnym swym zjeździe, z wykazanej potrzeby i w skutek wszystkich stawiających stron zgodzenia się, komportacya na wszystkich jeneralnie interessowanych osobach, w dniu 15 8bra b. r. w Kancellaryi Ziem. Wolkowskiej dopełnić się powinna powtórnie uznać, dalsze akcesoryjne wniesienia załatwić, i dla oczewistej rozprawy oraz dla ostatecznego poleconey sobie czynności ukończenia, termin w dniu 15 9bra b. r. udeterminował. Aby więc interessowane z jakiego bądź względu do majątku WW. Rewieńskich, Sedelnik Jekowszczyzny i Marcyanowa, osoby w terminach wyżej oznaczonych komportacyą wszelkich swych papierów dopełniły, i z przedstawieniem swych stosunków, przez się lub przez plenipotentów jawiły się Sąd Podkomorsko-Exdywizorski sub amissione tychże stosunków rekomenduje. Jan Bulharyn Podkomorzy Ptu Wolkow. Sądu Exdywizorskiego Prezydent. Jerzy Olendzi Prezydent Ziem. Wolkow. Exdywizor. Franciszek Butkiewicz Exdywizor. Wincenty Korzeniewski Pisarz Grodzki Ptu Wolkow. Exdywizorski Regent.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Cacia Rosyja etc. etc. etc.

Urodzony Jan Łopatto b. Sekretarz Szlachecki Ptu Rosieñ. adcytuje Pozwem edyktałnym przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział dóbr Janowca w mieście Rosieniach udeterminowany, Ur. Ferdynanda Iwanowicza Chorążycy Jeneralnego Ptu Rosieñ. Dzielzica i Debitora, Franciszka Stankowicza, Daniela Gotszalga, Jerzego Witkowskiego, Jana Gintera, Antoniego Mackiewicz Skarba, Antoniego Hryniewicza Chorąż. Szawel, Kajetana Iwaszkowicza, Macieja Janowicza, Dyomnego Putniewskiego, Jerzego Jeleńskiego Sędz., Juliana Stankiewicza Regenta, Antoniego Kudrewicza Horodnicz., Maryannę Porucz. Matkę Franciszka syna Baykowskich, Ignacego i Eufrozyny Grudziow Łow., Konstancyę z Koniuszewskich Sędzię Grodz. Szawel. Matkę, Michała i Antoniego synów Styrczyków, Dominika i Benigny z Styrczyków Narbutów Skarbników, Wincentego i Katarzyny z Styrczyków Gimbutów Assesorów Ptu Rosieñ. Adama i samą Jasińskich, Jakuba Kielpsza, Petronelę Grudziową Matkę, Józefa Syna Siwickiego, Teofila Szypili Porucz., Ignacego Przeciszewskiego Marszałka, Tadusza Suchodolskiego Porucz., Józefa Mańkowskiego Assesora i Porucz., Wincentego Chmielewskiego Chorąż. Landbergów Sworzeckę, Onufrego Augustowskiego, Karola Fochta, Xiędza Waleryana Zburzyńskiego Kancelarza Zmudz. Proboszcza Łalskiego, Xiędza Jachima Kanonika Dyecezyi Zmudz. Proboszcza Musadzkiego, Alojzego i Kalixa Assesorów b. Ptu Rosieñ. braci Dowżinów, Xiędza Antoniego Rubowicza Altarysty Kielm., tudzież Staroz. Szymela Owstojowicza, Mejera Dawidowicza, Chaima Jankielowicza, Wigdora Gierszelowicza, Szepszela Abramowicza, oraz Szymona i Ignacego Zawistowskich Sukcesorów zesłego Xiędza Floryana Zawistowskiego Kancelarza Zmudz., i fundusz utrzymujących Xawerego Stanisławicza Sędz. b. Grodz. Rosieñ., Wincentego i Annę Łobanowskich Sędz. Grodz. Ptu Rosieñ., Petronelę Baronową Krauzową. Suk-

cesorow zesłego Marcelgo Staniewicza Krayczego, Marcina Fladryńskiego, kredytorow, pretensorow i debitorow, w poniższym rzeczy objaśnieniu. iż obzał. Ferdynand Iwanowicz Chorąż. ze skutkow własnoręcznych obligacyjnych zapisow a oraz z mocy Dekretu otczewistego Sądu Grodz. Pttu Rosień. 1821 8bra 26 dnia zapadłego, summy re-kodayney czar. zł. 700 rub. sr. 158 kop. 49 dla żał. Łoppaty Sekretarza Szlach. zawiniwszy, gdy takowego debitu niedeportując dobra swe Janowicz w Pcie Rosień. położenie mające pod ewikcyą dla żał. Łopaty Sekretarza oddane, uprzedniemi tradycyami w calku zastonił; a Sąd Ziemski Pttu Rosień., dla domierzenia wszystkim jakiegokolwiek bądź tytułu pretensorom, Taxę i Exadywizyą dobr ziemnych Janowca, oraz wszelkiego funduszu ruchomego i sumownego wyrokiem 1822 r. junii 6 d. zapadłym udeterminował, mocą jakowey na Sąd Taxatorsko Exadywizorski przeznaczoney remisy żał. Dell. szukając satyfakcyi, pociąga wszystkich obzał. Iwanowicza pretensorow do wspólney rozprawy, z rzędu których gdy dostrzeżę, że obzał. Zawistowscy Sukcesorowie Xiędza Floryana Zawistowskiego Kanclerza Zmudz. Plebana Kulmin. majątność Sidorki w Pcie Sokolskim Obwodzie Białostockiego dziedzicząc, do funduszu obzał. Ferdynanda Iwanowicza z mocy obligu Xiędza Zawistowskiego Kanclerza kapitału czar. zł. 100 a z procentem czar. zł. 200, podobnie obzał. Xawery Staniewicz, Łabanowsky Sędziowie i Krauzowa stopień Marcelgo Staniewicza Krayczego reprezentujący, drzewa jodlowego do pilowania dysek zdałego kop 5, a obzał. Marcin Fladryński również ze skutku inskrypcyi zł. pol. 105 z procentami cum altero tanto dla tegoż obzał. Ferdynanda Iwanowicza, będąc dłużnemi do powiększenia deb. funduszu z dozwoleń remisy żał. Dell. przed tenże Sąd Exadywizorski i obzał. adcytuując, zakłada prośby o zrekonoskowanie wedle obligow i dekretu dla ż. Dell. na obzał. Iwanowiczu sumowney należności, poczem o ulokowanie ony na dobrach Janowca, mając wzgląd na ważność pretensyi, o skasowanie przez wielu kredytorow do funduszu obzał. Iwanowicza napastne ściągających stosunki, o zadeterminowanie aktow inkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi, z rozmaitemi posesorami z korzyścią dla siebie a z krzywdą dla prawdziwych wierzy-cieli pobieranych intr. o zasądzenie na obzał. Zawistowskich, Staniewicz, Łabanowskich Krauzowey i Fladryńskiego wykazanych dla powiększe-nia debitora funduszu należnościow, i takową re-kognicyą między kredytorami debitora rozdziela-nia, o powrót expensow prawnych, oraz tego wszyst-kiego zdefiniowania, co przez głos proszonym będzie.

Roku 1822 mca 7bra 23 dnia Woźny Powia-tu Rosieński świadczę iż kopie z takowego poz-wu zgodne z autentykiem w sprawie WJP. Jana Łoppaty Sekretarza Szlachec. Pttu Rosień. kopię jedną WJP. Ferdynandowi Iwanowiczowi Chorąż. Pttu Rosień. drugą JP. Franciszkowi Stankowiczowi, Danielowi Gtitzalgowi, JP. Jerzemu Witkow-skemu, Janowi Ginterowi, Szymelowi Owsiejowi-czowi, Mejerowi Dawidowiczowi, Chaimowi Jankie-lowiczowi, WJP. Jerzemu Jeleńskiemu, WJP. Juli-anowi Stankiewiczowi Rejentowi, W. Antoniemu Kudrewiczowi Herod. WP. Konstancyi z Konu-szewskich Sędz. Grodz. Szawel. matkę Michałowej, Antoniemu synom Styrpejkom, Dominikowi i Beni-gnie z Styrpejkom Narbutom Skarbn., Wincentemu i Katarzynie z Styrpejkom Gimbutom Assesorom powiatu Rosień., Adamowi i samey Jasięńskim, Ja-kubowi Kiełpszowi, Petroneli Grudziowej matce, Józefowi synowi Siwickim, Teofilowi Szypilowi Po-rucznikowi, Ignacemu Przeciszewskiemu Marszał-kowi, Tadruszowi Suchodolskiemu Porucznikowi, Jó-zefowi Mankowskiemu Assesorowi i Porucznikowi, Wincentemu Chmielewskiemu Chor. Landzbergom, Szwarczekiay, Onufremu Augustowskiemu, Karolo-wi Fohtowi, tulcież Wigderowi Gierszelowiczowi, Szepizelowi Abramowiczowi, WWJ. Xiędzu Joa-chimowi Kanonikowi Katedry Zmudz. Proboszczo-wi Masiadekiemu, Alojzemu i Kaxixtemu b. Asse-sorom powiatu Rosień. braci Dowsinom, Xiędzu Antoniemu Rubowiczowi Altaryście Kielm w admi-

nistracyi sanowieckiej, WJX. Waleryanowi Zbu-rzyńskiemu Kanclerzowi dycezyi Zmudz. w pleba-nii Łalskiej, WWJP. Antoniemu Mackiewiczowi Skar. w Kwaszech, Antoniemu Hryniewiczowi Chor. w Podubisiu, Kajetanowi Iwaszkiewiczowi Podcza-szemu Wilsn., Maciejowi Janowiczowi Skarbn., Dyo-nizemu Putwinowskiemu Chor. woysk Polsk. w Ga-wyborach, Maryannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskiemu Porucz. we wsi Wiszajciach, Igna-cemu i Eufrozynie z Pilsuckich Grudziom woys-kim witebskim w Paprudziach, Szymonowi i Igna-cemu Zawistowskiemu sukcesorom zesłego Xdza Flo-ryana Zawistowskiego Kanclerza Zmudz. dla wia-domości w Kuryerze Lit zamieściłem Xaweremu Staniewiczowi b. Sędziemu Grodz. Rosień., Wincentemu i Annie Sędz. Granicz. pttu Rosień. Petroneli Baronowej Krauzowej w dobrach Szadynikach, Marcinowi Fladryńskiemu otczewisto w ręce wszyst-kim kredytorom pretensorom i debitorom popo-dawalem i o rozprawie przed Sąd Taxatorsko Exadywizorski uwiadomiłem.

Józef Buywid Woźny Powiatu Rosieńskiego. Roku 1822 mca września 25 dnia przed aktu-mi ziemskiemu pttu Rosieńskiego stawając obecnie Woźny relacyą takową podanego pozwu urzędow-nie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziemski Rosieński.

Roku 1822 września 25 dnia takowy pozw edyktałny zamieścić w Kuryerze Litewskim dozwala się poświadczam. Prezydent Ziemski Jan Kalinowski.

Cena nasion.

3 W Magazynie Józefa Kopscha w Wilnie są do sprzedania następujące świeżo sprowadzone hol-landerskie Cebulki w jak najlepszych gatunkach ze składu Karola Wagnera w Rydze.

Amarillis formosissima	sztuka kop. sreb.	30
Anemony w najpiękniejszych kolorach.		7½
Crocus białe		
— fioletowy		
— niebieski wielki		
— — jesienny		
— perłowy		4
— pstrokato białe		
— — żółte		
— żółte wielkie		
— — szafrańcowe jesienny		
— różny		2½
Fritularia w różnych kolorach		7½
Gladiolis różne		10
Jacynty pełne i pojedyncze, czerwone, bia- łe, żółte i niebieskie, każde podług osobnego nazwania		45
— muscar major.		25
— — minor.		20
Iris anglica.		7½
— hispanica		7½
Lilia biała pojedyncza		25
— pełna		50
— tigrum		50
— calcedonicum		50
— turban, Martagon.		25
Narcyze Incomparable.		7½
— Orange Phoenix		10
— Van Sion		7½
Ranunkuły tureckie pełne w najpiękniej- szych kolorach		7½
Tacety Belle Ligeoise.		20
— Grand primo		20
— Soleil d'or, bardzo ranne		20
Tulipany wyborne w różnych kolorach po- jedyncze		8
— — — pełne		15
— monstrozy		15
Żonkille pachnące pojedyncze		10
— — — pełne		25
— wielkie bardzo ranne		7½

Ktoby życzył mieć oprócz wymienionych inne jakiegokolwiek gatunki Cebulek, nasion drzew lub krzewów w najlepszych gatunkach, może mieć one dostarczone w jak najkrótszym przeciągu czasu, podług cen w osobnych katalogach wyra-żonych.

Tamże można dostać szkła do pędzenia ja-cyntów, sztuka po 40 kop.

L O T E R Y A

Składająca się z 4ch wygranych majątkow nieruchomości i nadto z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6,009 wygranych i 17 premijach.

Dla zawiadowania tą loteryą, ustanowiona za Najwyższem zezwoleniem osobna Kommissya w Sankt-Petersburgu.

Majątki nieruchome, na loteryą wypuszczające się, leżą w guberniach Niżegorodzkiej, Orłowskiej i Tulskiej.

Majątki te podzielone są na cztery wygrane następujące:

Pierwsza wygrana leży w gubernii Niżegorodzkiej, powiecie wasilewskim, składa się ze wsi: Worotyńca, Siemjana, Bielawki, Achpajewki, Berezowki i Szeperychy, i w powiecie Makarjewskim ze wsi: Barmina, Prosieka, Korobichy, Wienca, Kremienki, Uszakowki, Okiszyny i Konoplanki; z gruntami uprawnymi wewnątrz majątności Elwaszki i gruntami ku przystani Staroczuguńskiej położonemi.

W nich ziemi i lasu do 34,000 dziesięcin, w równinach, grunt bardzo urodzajny, tak, iż samego zboża ozimego, zbiera się co rok do 1,000 czwartki.

Przez majątek ten płyną rzeki spławne Wolga i Sura, nad któremi dla składu towarów, urządzone są przytanie, do właściciela ziemi należące, z dobremi spichrzami. Między innemi zakładami w majątku są: wielki młyn parowy, przewybornej mechaniki, murowany, pięć młynów wodnych i dwadzieścia dwa wietrznych, budowanych przez dobrych mechaników; we wsi Worotyńce, dom pański wielki, z różnem potrzebnem zabudowaniem; domy dla rządu i rządu włościańskiego, trzy ogrody owocowe, weale znakomita oranżerya, wielka słodownia, stolarnia, kuźnia, konna młocarnia przewybornego mechanizmu i magazyn zbożowy; a w innych wioskach: dwie młocarnie, dziesięć suszarni, sto pięć osieci, ośm półosieci, osmdziesiąt pięć spichrzów, świrnów i magazynów.

Są także okręgi barciowe i miejsca rybołówne na rzekach Woldze i Surze, i na jeziorach do majątku należących. Cerkwi liczy się: murowanych dwie i drewnianych trzy; zabudowanie w ogólności w dobrym stanie.

Majątek ten przynosi rocznego dochodu 330,000 rubli, a czasem i więcej.

Druga wygrana: W gubernii i powiecie orłowskim majątek Sergiejewskoje, oddalony od miasta Orła 45, a od Krom 25 wiorst. W tym majątku gruntów uprawnych, sianożęci i lasu 1406 dziesięcin. Zboże wszelkie rodzi obficie, lasy po większej części dębowe i brzożowe.

W majątku tym dom pański drewniany na podmurowaniu z oficynami, ogród owocowy, młyn wodny o trzech kołach, obora, sześć spichrzów, dziewięć gumien z osieciami i kilka izb dla bicia oleju; bydła 126 sztuk: a w rzece przez ten majątek płynącej, ryba obficie się poławia.

Majątek ten dochodu rocznego czyni 20,000 rubli.

Trzecia wygrana: w gubernii Niżegorodzkiej powiecie Makarjewskim; majątek Wasilewskaje i wieś Perszynskoy poczynek, przy których ziemi 1,392 dziesięcin, położoney w równinach i

wszelkie zboże rodzący. Majętność od miasta Makarjewa oddalona wiorst 50; dochodu rocznego do 7,000 rubli.

Czwarta wygrana: W gubernii Tulskiej powiecie Bielewskim, wioszczka Dawydowka, w której ziemi i lasu do 800 dziesięcin: znajdują się różne zakłady, jako: oranżerya, młyn i obory. Roczny dochód czyni do 8,000 rubli.

Nadto naznacza się 6,009 wygranych pieniężnych, poniżej wyrażonych: 200,000; 50,000; 25,000; 10,000; 5,000; 1,000; i tak następnie do 50 rubli, i 17 premijow od 100,000 do 5,000 rubli, w ogólności na sumę jeden milion trzysta dwadzieścia dwa tysiące rubli.

Prawidła loteryi są następujące:

1) Loterya zawiera biletów, licząc od numeru 1 do 170,000 włącznie.

2) Każdy bilet sprzedaje się po 50 rubli assyg.; i każdemu kupującemu zostawuje się do woli, wybierać takie numery, jakie się mu podobają, nie trzymając się porządku.

3) Bilety mają formę poniżej tu położoną; drukowane są z jednej strony po rosyjsku z drugiej po francuzku, i mają dwa podpisy urzędników kommissyi. Numer w dwóch miejscach, jeden znakami liczbowymi, a drugi wypisany literami w liniach, i każdy bilet wyróżniony z xiąg zachowujących się w kommissyi.

4) Ciągnięcie loteryi uskuteczni Kommissya w Sankt-Petersburgu publicznie, w przytomności gubernatora cywilnego, ober-policmeystra, mieskiego głowy, oraz członków izby powszechny opieki i magistratu mieskiego, w obliczu zgromadzenia, stawiających na loteryą i innych osób ustronnych, któreby się znajdować chciały.

5) Porządek ciągnięcia będzie zwyczajny, to jest: do jednego koła będą położone jawnie w obliczu całego zgromadzenia numery biletów, a do drugiego koła losy wygrywane; koła będą zamknięte, a gdy po kilku pokręceniach zastanowią się, wtedy z obódwuch małe dzieci, rękami obnażonemi, wyciągając będą po jednym bilecie, które okazywane będą publiczności. Tymże sposobem będzie się dalej przedłużać: numer zaś biletu wygrującego i sama wygrana zapisane będą na osobnych tablicach dla wiadomości obecnych, i również będą zapisane w przygotowanych do tego xiegach Kommissyi. Tegoż dnia sporządzi się protokół z podpisem Gubernatora cywilnego, Ober-policmeystra i dalszych urzędników, przy ciągnięciu znajdować się obowiązanych.

6) Po odbytem ciągnięciu ogłaszają się przez gazety wyszłe numery ze swemi wygranemi.

7) Wygrane pieniężne wypłacają się niezwłocznie z Kommissyi na ten cel ustanowionej, za okazaniem oryginalnego biletu.

8) Majątki nieruchome oddane będą wygrującym w miejscach swojego położenia, przez tamieczną zwierzchność, i jak na nie, tak też na wszystkie wygrane pieniężne, żadne do wygrujących pre tensye nie będą przyjęte.

9) Każdy wygrywający, dla okazania biletu swojego i otrzymania wygranych za nim summ, albo majątków, obowiązany jawić się w kommissyi osobiscie, albo też dać komu pełnomocnictwo w przeciągu jednego roku, od czasu ukończenia ciągnięcia loteryi. W przeciwnym zaś razie, jeśliby kto przed upłynieniem tego terminu nie jawił się, i żadney odezwy nie uczynił, w takim razie traci prawo do wygranej, która obróconą zostanie na rzecz dobroczynnych zakładów.

10) Jeżeli wygrywający majątek nieruchomy będzie nie z takiego stanu, któremu prawami pozwolono je posiadać, wtedy mu od dnia objawienia w kommissyi biletu oryginalnego wygrywającego, będzie dany termin roczny na wyprzedanie tego majątku, który tymczasem pozostanie w zawiadywaniu przeznaczonym od Rządu, a dochody obracane będą na rzecz nabywcy.

Tabella wygranych pieniężnych.		
Liczba wygranych		Na summe
1	200,000	200,000
2	po 50,000	100,000
4	— 25,000	100,000
5	— 10,000	50,000
7	— 5,000	35,000
10	— 1,000	10,000
80	— 500	40,000
200	— 200	40,000
400	— 100	40,000
800	— 75	60,000
4,500	— 50	225,000
	Wygryanych pieniężnych	
6,009	Na summe	900,000
	i nadto.	
4	Wygrywane w majątkach nieruchomych.	

Tabella premijów, przeznaczonych nad wygrane loteryjne, na numera przypadające.

Numer pierwszego biletu, który wypadł przed numerem czyli biletom, wygrywającym majątek Worotyniec z przynależnościami, odbierze premium 100,000

Tak na przykład: jeżeliby się zdarzyło, że wygrał ten majątek bilet pod N. 50, wtedy premium należy nie 49 numerowi, ale który rzeczywicie przed nim był wyciągnięty, jako 4 albo 100 albo 100,000 — takimże sposobem:

Numer także pierwszego biletu, wyciągniętego zaraz po biletie wygrywającym majątko Worotyniec 100,000

Numer pierwszego biletu, wyciągniętego przed tym numerem czyli biletom, który wygrywa majątek leżący w Gubernii Orłowskiej 12,500

Numer także pierwszego biletu, wyciągniętego tuż po wygrywającym powyższy majątek w Gubernii Orłowskiej położony 12,500

Numer pierwszego biletu, wyciągniętego przed tym numerem czyli biletom, który wygrywa majątek Wasilewskoje 7,500

Numer także pierwszego biletu, wyciągniętego tuż po wygrywającym majątek Wasilewskoje 7,500

Uwaga. Jeżeliby się zdarzyło, że numer biletu, na który padnie wygrana jednego z powyższych majątków nieruchomych, wyszedł sam pierwszy, na początku ciągnięcia, a następnie wyciągniętego przed sobą numeru mieć nie będzie, w takim zdarzeniu, pierwszy po nim wyciągnięty numer, wygrywa przypadłą na niego wygraną z przeznaczonem premium: a drugi który po tym numerze wyciągnięty będzie,

odbiera premium, przeznaczone dla numeru pierwszego poprzedzającego samą wygraną majątku, z wygraną na niego przypadłą, i jeżeli na tę wygraną położone także premium, wtedy odbierze razem i premium. Kiedy zaś numer biletu, wygrywającego majątek nieruchomy, pierwszy wyjdzie na drugi dzień ciągnięcia, wtedy premium pierwszego poprzedzającego numeru, odbiera numer ostatni, wyciągnięty dnia poprzedzającego.

Pierwszy wyciągnięty numer, na który przypadnie wygrana 50 rubli, odbiera

nadto premium	25,000
Dziesiąty wygrywający 50 rub.	12,500
Setny — — — — —	5,000
1,000 — — — — —	5,000
2,000 — — — — —	5,000
5,000 — — — — —	5,000
4,000 — — — — —	5,000
Ostatni — — — — —	5,000
Pierwszy numer wygrywający 75 rub.	8,500
Ostatni 75 —	6,000

Dziesiąty numer, który będzie wyciągnięty w dniu ostatniego ciągnięcia 100,000

Summa 422,000

A zatem jeden numer szczęśliwy może wygrać gotowemi pieniędzmi:

Premium naznaczone dla numeru wyciągniętego przed Nrem albo po Nrze wygrywającym majątek Worotyniec 100,000

Na tenże numer, jeżeli przypadnie wygrana z układu loteryi 200,000

I jeżeli tenże numer zdarzy się dziesiątym w dzień ostatniego ciągnięcia, odbierze premium 100,000

Zatem jeden numer może wygrać gotowemi pieniędzmi 400,000

Uwaga. Grający w loteryę ostrzegają się, ażeby zachowywali bilety w takim samym kształcie, co do oderżnięcia, jak im będą dane.

Biletów na tę loteryę, można dostać w Kommissyi na ten cel ustanowionej, która się znajduje w drugiej admiralicyjney części 4go kwartału w domu Xieźny Kropotkinowej, pod N. 246, na placu wielkiego teatru murowanego, od godziny 4 do 9 po południu, prócz dni niedzielnych i tabelnych.

Doniesienie o Loteryi, na którą stawia się majątki nieruchome i 1,322,000 rubli bankowemi asygnacyami.

Kommissya naywyżey ustanowiona dnia 31 lipca 1821 roku, starając się około wykonania włożonego na siebie poruczenia i przedsiębiorając wszelkie zależące od niej środki dogadawszego i rychlejszego jego ukończenia, zebrawszy teraz dokładną wiadomość o przeznaczonym na loteryę majątku, i pragnąc, z powodu zbliżającego się czasu ukończenia sprzedania biletów i samego ciągnięcia loteryi, zadosyć uczynić na zapytywania i niewyrozumienia publiczności, które się zrodziły po pierwszym ogłoszeniu tej Loteryi, poczytuje sobie za powinność podać do wiadomości, co następuje:

Prócz ogłoszonych wygranych i premii jeszcze się do składu tej Loteryi przeznacza dom drewniany, w Nowogrodzie niższym będący, na ulicy małej peczerskiej, pod N. 261, ze wszystkimi do niego przynależnościami, stajnią, sklepem i ogrodem, pod którym ziemi sążni 33 długości, a 12 szerokości, bez najmniejszego dodania do naznaczonej liczby 170,000 biletów.

Dom ten przeznacza się na premium do tej liczby wygranych, na którą przy ciągnięciu loteryi wyjdzie ostatni bilet.

W majątkach zaś nieruchomych znajduje się włościan płci męskiej podług ostatniej rewizyi: w gubernii mzechredskiej w majątkości Woko-

tyńcu z przynależnościami 4,108, w gubernii orłowskiej we wsi Sergiejewskiej 286, w gubernii niżejhorodskiej we wsi Wasiljewskiej ze wsią Perszynskoy poczynok 173, i w gubernii tulskiej w wiosce Dawidowce 132.

Ważność tych nieruchomości i sumy pieniężnych, jako i obszerność samej loteryi, były pobudką dla komisyyi, ustanowionej za Najwyższem zezwoleniem dla urządzania tej loteryi, do naznaczenia miejsca na ciągnięcie tej loteryi w sali birży sanktpetersburskiej, i do ustanowienia porządku jej na takich prawidłach, któreby przy szrządkach ze strony Rządu obranych do regularności ciągnięcia, były dostatecznie zabezpieczającymi każdego stawiającego.

Tym końcem udoskonalony został mechanizm kół, do których wkładane będą numery biletów i oznaczenie wygranych. Koła te są przezroczyste, ażeby mogło być widzielnem wszystko to, co się w nich dzieje. Do jednego z tych kół włożone zostaną bilety, na których wypisane będą numery od 1go do 160,000 włącznie; do drugiego zaś koła bilety z wyrażeniem na każdym wygranych. Dla lepszego mieszania biletów, na brzegach koła przyrządzone są stopnie, a wewnątrz przekładki, które za każdym obrotem koła przerzucają bilety na różne miejsca, tak, że ani jeden z nich nie pozostanie w pierwszym położeniu.

Dla przekonania, że włożone zostaną wszystkie wyżej wspomniane numery i oznaczenia wygranych, po nadejściu czasu do ciągnięcia, wezwani zostaną przez Gazety wszystkie stawiący, do zebrania się do miejsca naznaczonego się mającego, dla wybrania spośród siebie trzech osób znanych, któreby przytomni byli wkładaniu biletów. Codzień po skończonem wkładaniu biletów, włożona liczba zapieczętuję się w osobnych pakietach pieczęciami tych wybranych osób i samej Komisyyi, i tak trwa, dopóki wszystkie numery i oznaczenia wygranych, do kół nie zostaną włożone. Przy publicznem zaś ciągnięciu w obecności Cywilnych Gubernatorów, Ober-Policmeystra, Głowy miejskiego i Członków Izby powszechniej opieki, Magistratu miejskiego i dalszych osób, te zapieczętowane pakiety z numerami, obeyrzą się, i otworze w obliczu całego zgromadzenia włożone zostaną do kół przygotowanych, po czém zacznie się samo ciągnięcie porządkiem opisanym w piątym artykule programmatu.

Po objawieniu wyciągniętych, numery i wygrane, i po zapisaniu gdzie należy, będą się wtykały na igły umyślnie do tego przygotowane, jeden po drugim jak były wyciągane, bilety oznaczające wygraną na jednej, a bilety numerów na drugiej igle. Igły te będą zapieczętowane sznurkiem każdego dnia po skończonem ciągnięciu, i pozwala się każdemu je oglądać dla przekonania się o kolei wyjścia swojego numeru, wygranej i premjum dla niego przypadającego.

Po ukończeniu ciągnięcia, każdego dnia koła będą zapieczętowane, i razem z igłami zanoszą się do osobnego pokoju, dla którego zabezpieczenia będzie postawiona osobna straż wojskowa. Po ukończeniu zaś ciągnięcia każdemu uczestni-

kowi loteryi wolno jest obejrzyć pozostałe w kole bilety, i dla przekonania się, że i jego numer w liczbie się ich znajdował.

Wygrane, jak sumy pieniężnych, tak i majątkow nieruchomości, oddane będą osobom, składającym bilety oryginalne bez żadnego potrącenia; przy utwierdzeniu zaś praw na majątki nieruchomości, każda dusza rewizyjna liczy się po 200 rubli, na mocy Najwyżey konfirmowanego osobnego w tej rzeczy przełożenia komisyyi.

Aby zaś lepiej objaśnić premia, komisyya osądziła za potrzebną przytoczyć tu jeszcze niektóre przykłady: przypuszczając, że N. 60 wyjęty, jest pierwszy, przypada nań wygrana 50 rub., a że jest pierwszym, wygrywającym 50 rubli, przeto oprócz nich otrzymuje premjum 25,000 rubli. Przypuszczając, że po nim wyciąga się N. 10ty, i wygrywa dobra Worotyńiec z przynależnościami, zatem N. 60, jako poprzedzający bierze wygraną Worotyńca, oprócz 25,000 rubli, jeszcze premjum 100,000 rubli. Potem wyciąga się N. 126, wygrywa majątek w gubernii orłowskiej; a że N. 126 wyszedł po N. 10tym, przeto oprócz tego majątku otrzymuje jeszcze premjum 100,000 rubli. Następnie po nim tuż wyciągnięty N. 5, na który przypada wygrana 200,000 rubli, a że N. 5, wyszedł tuż po N. 126, wygrywającym majątek w gubernii orłowskiej leżący, otrzymuje więc premjum 12,500 rubli, i N. 10 wygrywający dobra Worotyńiec, jako poprzedzający wygraną majątku Orłowskiego, także premjum 12,500 rubli i tak dalej: wzięwszy za drugi przykład, że N. 100 wyjdzie dziewiątym w dniu ostatniego ciągnięcia, i wygrana na ten numer przypadająca będzie 200,000 rubli, po nim wyciągnięty N. 1000, wygrywa dobra Worotyńiec, wtedy N. 100 otrzymuje oprócz 200,000 rubli jeszcze premjum 100,000 rubli, jako poprzedzający wygraną dóbr Worotyńca, a N. 1000 jako dziesiąty w dniu ostatniego ciągnięcia, otrzymuje prócz dóbr Worotyńca jeszcze premjum 100,000 rubli.

Model koła widzieć i wzór ciągnięcia poznać każdy ze stawiających na loteryę może codziennie w Komisyyi, która się znajduje w Sankt-Petersburgu w agiey admirałcey części, w 4tym kwartale w domu Kieźny Kropotkinowey pod N. 246, na placu wielkiego teatru murowanego.

Oryginał podpisał:

Sprawujący ministerjum spraw wewnętrznych
Hrabia W. Koczubey.

Minister skarbu Hrabia D. Gurjew.

Sekretarz Arkady Stolytin.

Sankt petersburski dyrektor poczt Konstanty Butakow.

Biletów na tę loteryę dostać można: w Wilnie: w Izbie Powszechniej Opieki czyli w Prykazie obywatelskim przyrenia, w powiatowem Kaznaczeystwie: i u kupca Salomona Heymana; także we wszystkich miastach powiatowych w Kaznaczeystwach. Za każdy bilet płaci się 50 rubli assygnacyjnych bez żadnego naddatku do ceny biletów, na przesyłanie pieniędzy, z przesyłki biletów pochodzących, z powiatów do Wilna i z Wilna do St. Petersburga.

